

Polska ma szansę podbić wielki rynek. "Możecie oferować ceny, na które ich stać"

INN POLAND



[Aleksandra Ptak](#)

Napisz do autorki: aleksandra.ptak@innpoland.pl

18 Kwietnia, 2016



- Afryka nie potrzebuje wyrafinowanych produktów. Wy jesteście tylko kilka miejsc przed nimi. Macie niskie koszty pracy, więc możecie oferować ceny, na które ich stać - doradza prof. Bradford Goldense • Fot. ElinB/Flickr [/bit.ly/1W3GobF](https://bit.ly/1W3GobF)

Mimo, że polska innowacyjność zajmuje 12. miejsce w Unii Europejskiej, szanse na poprawę są niewielkie. Nic nie szkodzi – mówi prof. Bradford Goldense, który doradzał 200 najbogatszym firmom świata. Atutami Polski są surowce i tania siła robocza, tanie koszty produkcji. – Idealnym partnerem handlowym jest dla was... Afryka. Wy produkujecie tanio, oni chcą tanio kupować. I niewielu będzie z wami konkurować.

Profesor Goldense unika politycznych tematów, natomiast uważa, że nasz kraj radzi sobie gospodarczo bardzo dobrze. Polska zajęła 27. miejsce na świecie pod względem wydatków na innowacje, wynika z [raportu Global R&D Funding Forecast 2016](#). W ubiegłym roku Polska wydała 8,77 mld dolarów, co stanowiło 0,9 proc. PKB. W tym samym raporcie Polska jest 12. wśród krajów Unii Europejskiej pod względem skłonności firm do prowadzenia badań i rozwoju. To lepiej niż Holandia.

– To jest dobry wynik, zaskoczył mnie – powiedział prof. Goldense redakcji Inn:Poland. – Stawka za godzinę w pracy jest bardzo atrakcyjna, a Polska gospodarka rosła w tempie dwa razy szybszym niż reszta świata przez ostatnie 6 lat. Myślę, że jeśli utrzymacie gospodarkę rozwijającą się jak do tej pory, to perspektywy na następną dekadę zapowiadają się dobrze.

Zapytany o silne strony Polski wskazuje na zasoby naturalne. – Jeśli teraz wasza gospodarka jest oparta na surowcach, to powinniście skupić się na tym, by przenieść ją na jeden poziom wyżej – czyli na poziom półproduktów, zanim wejdziecie poziom gotowych produktów.

Szansą dla Polski jest to, że Afryka nie ma pieniędzy

Prof. Goldense widzi szanse na rozwój gospodarczy w nawiązaniu ścisłych relacji gospodarczych z krajami gorzej rozwiniętymi od Polski, ale szczególnie nacisk kładzie na jeden kontynent.

– Gdzie leżą nowe szanse? W ciągu następnego wieku populacja Afryki wzrośnie najbardziej, dużo mocniej niż ludność Ameryki Północnej czy Azji. To kontynent, który wciąż jest bardzo biedny, ale mieszka tam mnóstwo ludzi. Moim zdaniem, Polska ma wciąż niskie koszty pracy, może zarabiać sprzedając towary do krajów, które rosną tak szybko.

Doradca gospodarczy wyjaśnia, że dla Polski paradoksalnie szansą na sukces jest właśnie to, że Afryka nie ma pieniędzy. To sprawia, że nie kupi drogich towarów, nie może zapłacić niemieckiej stawki za godzinę pracy, a przez to nie jest interesującym rynkiem zbytu ani pracy dla bogatych krajów. – Afryka została pozostawiona sama, tylko Chińczycy się nią interesują. To działa na korzyść dla Polski. Jest podobna strefa czasowa, nie jest tak daleko. Jest dużo wspólnych punktów, wy produkujecie tanio, oni chcą tanio kupować. I niewielu będzie z wami konkurować.

Polska od kilku lat wykonuje pierwsze nieśmiałe gesty i inwestycje w Afryce. Firmy Jana Kulczyka poszukiwały tam surowców energetycznych i metali, Grupa Azoty zainwestowała w kopalnię fosforytów pod Lam Lam, 80 km od Dakaru, stolicy Senegalu. Lubelski Ursus sprzedaje do Etiopii tysiące traktorów. Ten kierunek rozwoju wspiera nawet dyplomacja gospodarcza, trzy lata temu ruszył program „Go Africa”, prowadzony przez PAIiZ, który ma ułatwiać polskim firmom wchodzenie na rynki Angoli, Etiopii, Tanzanii i krajów Afryki Północnej. – Cieszę, że wasz rząd zainteresował się Afryką – mówi Goldense, ale dodaje, że efekty nie będą natychmiastowe. – Trzeba pamiętać, że to trwa, trzeba nawiązać dobre relacje, udowodnić swój potencjał, co się ma do zaoferowania.

Bradford Goldense zwraca uwagę na to, że ramach UE gospodarka Polska nie jest specjalnie innowacyjna, ale też nigdy nie próbowała konkurować w badaniach i rozwoju. – Musicie zrozumieć miejsce, w którym się znajdujecie, by ruszyć dalej. Jeśli chcecie by wasza gospodarka skoczyła – nie skaczcie we wszystkich kierunkach. Wybierzcie jeden i na nim się skoncentrujcie. Ale lepiej jest rosnąć niż skakać.

Zapytany o to, co Polska miałaby do zaoferowania w Afryce, wskazuje na surowce, produkty rolne, żywność, węgiel. – Afryka nie potrzebuje wyrefinowanych produktów. Wy jesteście tylko kilka miejsc przed nimi. Macie niskie koszty pracy, więc możecie oferować ceny, na które ich stać.

Profesor nawiązuje do znanej książki pt. „Szczęście na dole piramidy” (Fortune at the bottom of the pyramid), autorstwa hinduskiego ekonomisty C. K. Prahalada. Umieścił on kraje świata na różnych stopniach piramidy rozwoju gospodarczego, a następnie pokazał, że nawet kraje nierozwinięte mogą zaoferować szanse na biznes, jeśli ktoś umiejętnie odpowie na ich specyficzne potrzeby gospodarcze. – Na szczycie jest świat zachodni, na dole Afryka, pomiędzy nimi Indie, Chiny etc. Ludzi na dole stać tylko najtańsze, najprostsze produkty. Dla nich zostały zaprojektowane nawet specjalne tanie komórki. To jest ogromny tłum, więc opłaca się dla nich wyprodukować specjalne telefony, tańsze, z mniejszą liczbą funkcji – mówi Bradford Goldense.



- Fig. JBdodane/Flickr

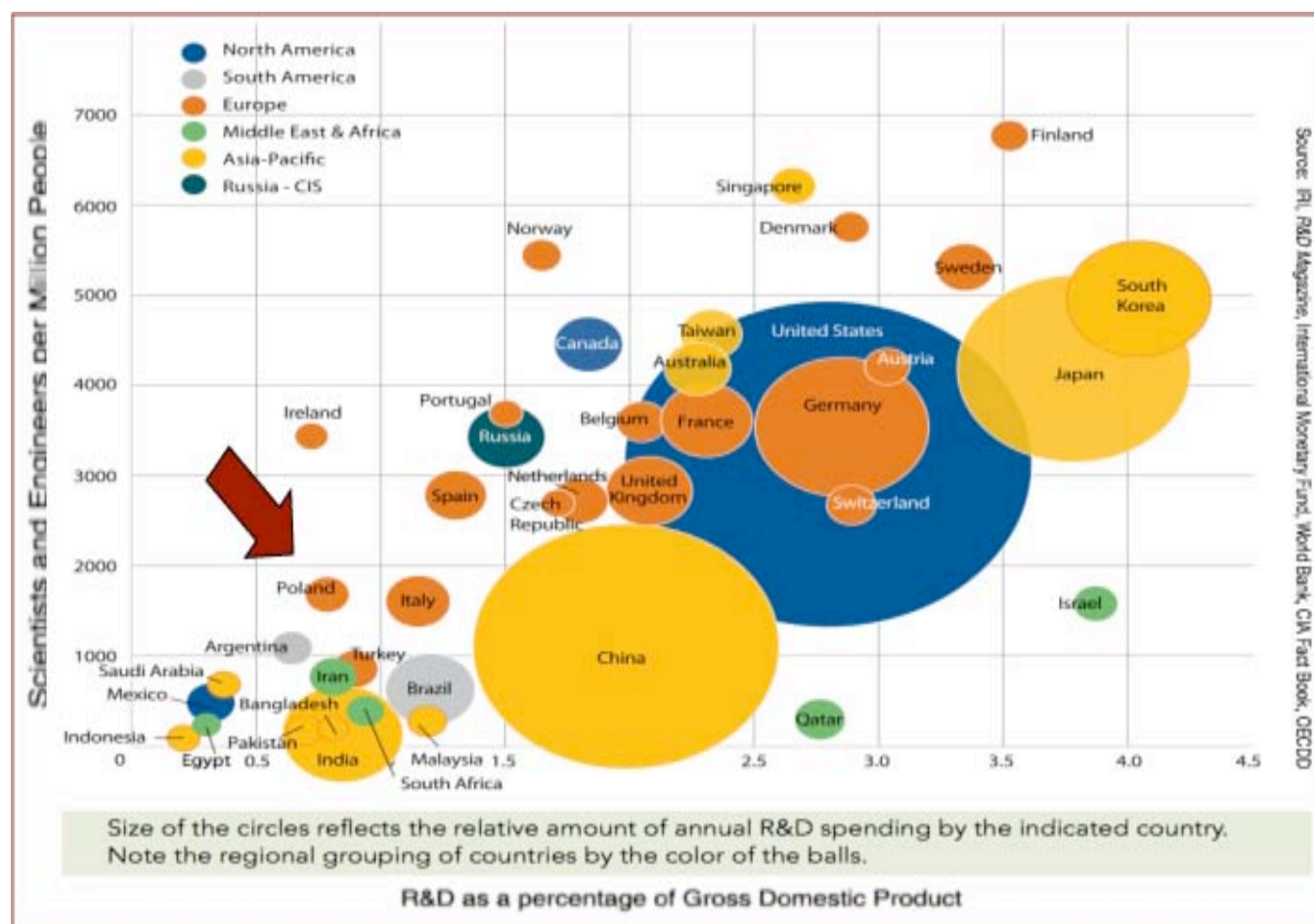
Jedną z takich firm jest... fińska Nokia, która jeszcze do całkiem niedawna brylowała wśród producentów telefonów komórkowych. – Nokia właśnie zorientowała się, że nie mogą konkurować już z producentami zaawansowanych technologicznie telefonów. Więc mogli albo zupełnie zmienić branżę i wrócić do tego, czym się zajmowali na początku istnienia firmy – opowiada. Nokia u początku swojej historii najpierw produkowała wyroby z gumy, kalosze i opony samochodowe. Teraz zaprojektowała masowe, tanie telefony na rynek afrykański.

– Na tym właśnie polega **szczęście u dołu piramidy**. Można tam zarobić mnóstwo pieniędzy, oferując produkty dostosowane do potrzeb tamtych ludzi. Musimy przeorientować myślenie, bo wszyscy na Zachodzie chcą „więcej i więcej” – tłumaczy prof. Goldense. Jego zdaniem trzeba zastanowić się jakie przedmioty możemy sprzedać na dole piramidy. Nazywa to innowacją odwróconego nurtu (trickle-up innovation). Kiedy ludzie Zachodu myślą o projektowaniu, chcą przedmiotów najlepszych i najdroższych. Każdy z nimi konkuruje, Chiny ze Stanami Zjednoczonymi i z Europą.

– Tu jest zbyt duża konkurencja, dlatego więc nie zainteresujecie się tym nietkniętym rynkiem – pyta Goldense. – Gdy zaistniejecie na tym rynku, ktoś ze szczytu piramidy może stwierdzić, patrzcie na ten efektywny, tani produkt z minimalną liczbą funkcji, podrasujcie go trochę i przynieście go tutaj. Nie będziecie mieli konkurencji w biednej części bogatego szczytu piramidy. To mogą być duże liczby, zyski będą wprawdzie małe, ale pomnożone przez duży rynek.

Polska 27. na świecie pod względem wydatków na innowacje. Prowadzą Stany i Chiny

Pierwsze miejsce w raporcie [R&D Magazine](#) zajęły oczywiście Stany Zjednoczone. W ubiegłym roku wydały one 496 mld dolarów na badania i rozwój, co stanowi 2,76 proc. ich PKB. Między nimi a drugim miejscem jest przepaść ponad 120 mld dolarów. Chiny wydają mniej zarówno pod względem sumy, jak i miejsca innowacji w ich gospodarce, jednak suma wciąż jest dla Polski niedościgniona. 372 mld dolarów wydanych na innowacje to niecałe 2 proc. chińskiego PKB. Trzecie miejsce, za Chinami, zajęła Japonia. W Kraju Kwitnącej Wiśni wydatki sięgające 164 mld dolarów to 3,39 proc. PKB.



Polska zajęła 12 miejsce w Unii Europejskiej pod względem skłonności firm do prowadzenia badań. Ten wykres pokazuje nakłady na innowacje i liczbę naukowców • Fot. raport Global R&D Funding Forecast 2016

– Gospodarka waszego rozmiaru nie przeskoczy do pierwszej dziesiątki – twierdzi prof. Goldense. 27 miejsce go nie dziwi, jego zdaniem kraj zaczyna inwestować w badania, gdy widzi korzyści, które przynoszą mu wydatki na badania i rozwój, wtedy co roku zwiększa wydatki.

Prof. Bradford jest zdania, że polska gospodarka powinna się rozwijać stopniowo, unikać skoków cywilizacyjnych. – Co powinniście zrobić? Moim zdaniem, powinniście wykorzystywać swoje silne

strony i grać tak, by przenieść je na wyższy poziom rozwoju. Wasza gospodarka jest oparta na surowcach. Nie chcecie podejmować wyzwań, chcecie zostać tam, gdzie wam wygodnie. Wasza gospodarka powinna rosnać, nie skakać. Świat to bardzo skomplikowane miejsce i Polska nie jest gotowa na to, by zacząć teraz produkować bardzo skomplikowane, wyrafinowane programy, technologie czy zaawansowaną elektronikę.

Prof. Bradford Goldense

Prof. Bradford Goldense przyjechał do Polski na zaproszenie Techbrainers, organizatorów szczytu innowacji R&D Summit.

Założyciel i szef Goldense Group Inc, firmy specjalizującej się w doradztwie, badaniach rynku i edukacji. GGI skupia się na zaawansowanych technologiach biznesowych, zarządzaniu, strategii produktowej, rozwoju i komercjalizacji produktu.

Prof. Bradford przez 19 lat wykładał na Gordon Institute of Tufts University. Doradzał ponad 200 firmom z listy Fortune 1000.

Źródło URL: <http://innpoland.pl/126319,polska-powinna-robic-interesy-w-afryce-mowi-prof-bradford-goldense>

Poland has a chance to conquer the great market. "You can offer prices for which its become"

INN POLAND



[Aleksandra Ptak](#)

Contact The Author: aleksandra.ptak@innpoland.pl

18 April, 2016



- Africa does not need sophisticated products. You are only a few positions before them. You have low labor costs, so we can offer prices for which its become - advise professor Bradford Goldense • Fig. ElinB/Flickr/bit.ly/1W3GobF

Despite that Poland innovation takes 12th place in the European Union, as an opportunity to improve are small. Nothing harms says Professor Bradford Goldense, which advise 200 richest business world. Advantages of Poland are raw materials and cheap labor force, cheap production costs. - the perfect business partner is for you... Africa. O produkujecie cheaply, they want to buy low cost. And few be with you compete.

Professor Goldense avoids political themes and believes that our country overcomes the economically very well. Poland has taken 27. place in the world in terms of expenditure on innovation, according to a report from the global R&D Funding Forecast 2016. Last year Poland issued 8,77 billion dollars,

representing a 0.9 percent of GDP. In the same report Poland is 12. Among the countries of the European Union in terms of the tendency of the companies to conduct research and development. This is better than the Netherlands.

- This is a good result surprised me - said Professor Goldense editorial Inn:Poland. - the rate per hour at work is very attractive and the Polish economy will grow at the pace of two times faster than the rest of the world over the last 6 years. I think that if utrzymacie economy is developing so far this perspective for the next decade promise to be well.

When asked about the strengths of Poland indicates on natural resources. - If now your economy is based on raw materials, you should focus on to move it on one level higher - means the level of intermediates, before you have entered the level of finished products.

An opportunity for Poland is that Africa is not wealthy

Professor Goldense sees the chances of economic development in close economic relations with the countries worse developed from Poland, but the particular emphasis on one continent.

- Where are the new opportunities? In the course of the next century the population of Africa will increase the most, much harder than the population of North America and Asia. Is a continent that is still very poor, but resides there lots of people. In my opinion, Poland is still low labor costs, may make money by selling goods to countries that grow as soon.

Economic Advisor explains that for Poland paradoxically chance of success is that Africa is not money. That makes it does not buy expensive goods may not pay German rates per hour and, through this is not an interesting market or labor for rich countries. - South Africa was left alone, only Chinese it interested in. It works for the benefit of Poland. Is similar time zone, is not so far. There is a lot of common points, o produkujecie cheaply, they want to buy low cost. And few be with you compete.

Poland from several years first become shy gestures and investments in Africa. Company Jan Kulczyk possesses seek there energy materials and metals, Azoty group has invested in mine phosphates under Lam Lam, 80 km from the Beijing Platform, the capital of Senegal. The Lublin Ursus sold to Ethiopia thousands of tractors. This direction of development supports even economic diplomacy, three years ago program "Go Africa", guided by PAliIZ, which is intended to facilitate the Polish companies to get on the markets of Angola, Ethiopia, Tanzania and North African countries. - I am glad that your Government took an interest in Africa says Goldense, but adds that the effects will not immediately. - Remember that this continues, have to establish a good relationship, prove their potential, what is has to offer.

Bradford Goldense draws attention on the fact that the EU economy is not especially innovative, but also never tried to compete in the research and development. - You have to understand the level to move next. If you want to your economy leapt - not skaczcie in all directions. Select one and will be the focus. But it is better to grow than jump.

Asked about what Poland would have to offer in Africa, indicates the raw materials, agricultural products, food, coal. - Africa does not need a sophisticated products. You are only a few positions before them. You have low labor costs, so we can offer prices on which to afford.

- THIS ARTICLE IN POLISH HAS BEEN TRANSLATED, THE ENGLISH VERSION FOLLOWS -

Professor refers to the well-known book titled "Happiness at the bottom of the pyramid" (Fortune at the bottom of the pyramid), by an Indian economist C. K. Prahalada. It has placed the countries of the world in varying degrees of pyramid economic development and then showed that even immature can offer opportunities for business, if someone skillfully respond to their specific economic needs. - At the top is the western world, at the bottom of Africa, between India, China etc. People at the bottom of the stand only the cheapest simplest products. For these were designed even special low-cost cell. This is a huge crowd, so it pays for them to produce special phones, cheaper, with fewer features - says Bradford Goldense.



- Fot. JBodane/Flickr

One of such companies is... Finnish Nokia has to quite recent brylowała among cellular phone manufacturers. - Nokia just the photographer (who took that cannot compete already with producers of technologically advanced phones. So you can either completely change the industry and return to this what they were at the beginning of the business. Nokia at the beginning of the history of the first manufactured products of rubber, covers and car tires. Now has designed the earth, cheap phones on the market African.

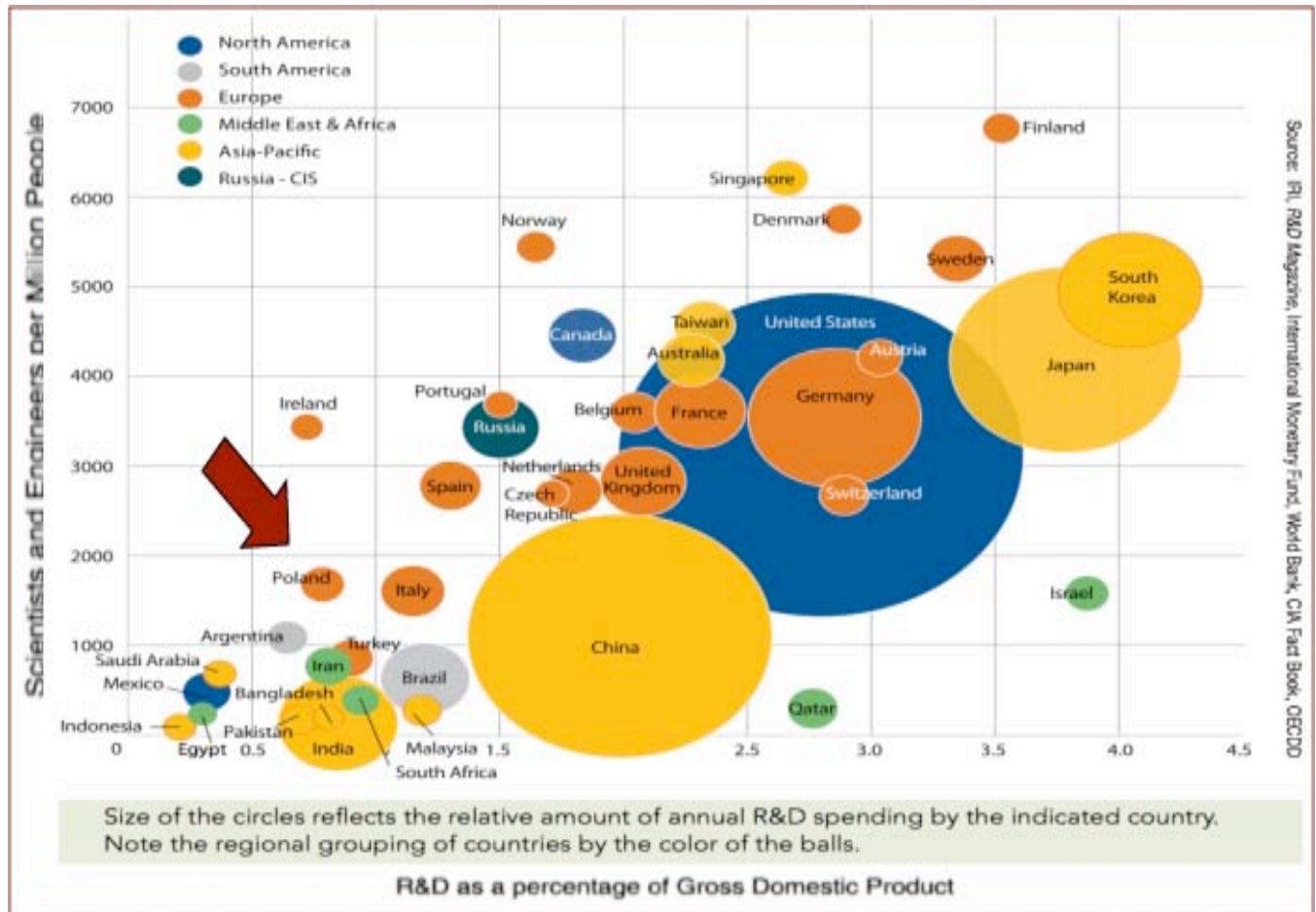
- This is the happiness at the bottom of the pyramid. There you can earn a lot of money by offering products tailored to the needs of those people. We need to refocus thinking, because all in the West want to "more and more," explains Professor Goldense. The view that to consider what items we can sell at the bottom of the pyramid.calls this innovation inverted mainstream (trickle-up innovation). When people West designed to design and want objects the best and most expensive. Each of them competes, China with the United States and with Europe.

- THIS ARTICLE IN POLISH HAS BEEN TRANSLATED, THE ENGLISH VERSION FOLLOWS -

- There is too much competition, so why not zainteresujecie the intact market - asks Goldense. - When zaistniejecie on this market, someone from the summit of the pyramid may conclude look on this efficient and cost effective product with a minimum of functions, podrasujcie it slightly and bring him here. You shall not have competition in a poor part of rich summit of the pyramid. This can be a large number of profits will be small but multiplied by the large market.

Poland 27. in the world in terms of expenditure on innovation. Are the states and China

First place in the report [R&D Magazine](#) were of course the United States. In the last year they have 496 billion dollars on research and development, which is 2.76 percent of their GDP. Between them and the second is the gap over 120 billion dollars. China appear less both in terms of the sum and the innovation in their economy, but the sum is still for Poland unsurpassed. 372 billion dollars spent on innovation is less than 2 percent of Chinese GDP. Third Place, after China, took Japan. In the country of blooming cherry expenditure reaching 164 billion dollars is 3.39 percent of GDP.



Poland has taken 12 place in the European Union in terms of the tendency of the companies to conduct research. This graph shows the expenditure on innovation and the number of researchers. Photo report Global R&D Funding Forecast 2016.

- Management of your size not jumps to the first tens of says Professor Goldense. 27 place it is not surprising that country starts to invest in research and see the benefits that bring him the spending on research and development, then every year increases expenditure.

Professor Bradford is of the opinion that the Polish economy should be developed progressively, avoid strokes of civilisation. - What should you do? In my opinion, you should use your strengths and play so

as to move them to a higher level of development. Your economy is based on raw materials. You do not want to take the challenges you want to be where you comfortable. Your economy should grow, not jump. The world is a very complex place and Poland is not ready to start now produce very complicated sophisticated programs, technologies or sophisticated electronics.

Professor Bradford Goldense

Professor Bradford Goldense came to Poland at the invitation of the Techbrainers, the organisers of the summit innovation R&D Summit.

The founder and head of the Goldense Group Inc, a company specialising in consulting services, market research and education. GGI focuses on advanced technology business management, product strategy, development and commercialisation of the product.

Professor Bradford by 19 years lectured at the Gordon Institute of Tufts University. Advise over 200 companies of the Fortune 1000.

Source URL: <http://innpoland.pl/126319,polska-powinna-robic-interesy-w-afryce-mowi-prof-bradford-goldense>